

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazane się od 16 lutego 1945
Nr 109 (9981)

Poznań, piątek 14 maja 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Koncert z okazji

21 rocznicy podpisania Układu Warszawskiego

14 maja 1955 r. utworzona została w Warszawie organizacja Układu Warszawskiego — obronny sojusz polityczny europejskich państw socjalistycznych. Z tej okazji w stołecznym Klubie Garnizonowym Domu Wojska Polskiego odbył się wczoraj uroczysty koncert na który przybyli przedstawiciele instytucji centralnych MON, weterani walk z faszyzmem, oficerowie i żołnierze garnizonu warszawskiego. Obecny był przedstawiciel naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, gen. armii Afanasij Szczegłow.

Omawiając historię powstania Układu Warszawskiego oraz jego rolę w utrzymaniu pokoju na kontynencie europejskim, zastępca szefa Sztabu Generalnego WP, gen. dyw. Antoni Jasiński podkreślił, że niestannie pogłębia się wzajemna owocna współpraca państw członkowskich układu. Umacnianie jednoci tej wspólnoty służy żywotnym interesom Polski, sprawie bezpieczeństwa wszystkich bratnich krajów.

Attache wojskowy i lotniczy ambasady CSRS w Warszawie gen. por. Vlastislav Raichl stwierdził, że Układ Warszawski jest prawnym i skutecznym instrumentem obrony interesów socjalizmu i pokoju.

Uroczystość zakończył występ Centralnego Zespołu Artystycznego WP.

Artykuł „Układ tworzący pokój” — na str. 3.

Przygotowania w Wielkopolsce

Powszechny czyn partyjny przyniesie materialne i społeczne wartości

Najbliższa majowa niedziela będzie w całym kraju dniem ogólnopartyjnego czynu społecznego i produkcyjnego. Prawie dwa i pół miliona członków i kandydatów PZPR podejmie pracę, której rezultaty mierzone będą wartością dodatkowej, potrzebnej społeczeństwu i na eksport produkcji, uwidocznią się też postępem prac przy budowie domów mieszkalnych oraz obiektów socjalnych i kulturalnych, zaznaczą się kilometry nowych dróg i ulic, upiększeniem parków i miejsc sportowo-rekreacyjnych. Do czynu partyjnego — podobnie jak w latach poprzednich — włączą się także zapewne członkowie bratnich stronnictw politycznych i bezpartyjni oraz młodzież.

W całej Wielkopolsce trwa przygotowania frontu robót. Partyjna niedziela ma bowiem dać świadectwo sprawności w organizowaniu społecznej pra-

cy. Oto niektóre, przykładowe zamierzenia na dzień partyjny go czynu.

W województwie kaliskim kontynuowana będzie przebudowa drogi szybkiego ruchu Kalisz — Ostrów. Poddjętą będą też prace w gminach przy porządkowaniu dróg lokalnych, budowie przystanków autobusowych (np. w Cekowie, Bliznowie, Szczytnikach) i wiejskich świetlicach (w gminie Przygodzice). W Kaliszu m. in. scem prac będzie m. in. stadion „Calisi”, a w Ostrzeszowie — Park 30-lecia PRL.

W województwie konińskim do czynu produkcyjnego przystąpi 19 zakładów pracy (m. in. w słupcu „Mostostali” montowane będą elementy konstrukcyjne dla Huty „Katowice”, a w konińskim „Polanexie” uszyje się dodatkową partię poszukiwanych w kraju i za granicą koszul). Trwać będą też prace przy budowie Fabryki Domów w Koninie.

W Leszynie pracować będzie 18 zakładów produkcyjnych (m. in. „Metalplast” wyprodukują dodatkowo okucia budowlane wartości około pół miliona złotych). W Kościanie podjęte zostaną prace przy porządkowaniu nadbrzeżańskiej promenady i przy budowie międzyzakładowego ośrodka sportowego, a w Rawiczu i Kobylinie — przy budowie dróg i chodników. Około 1000 osób porządkować będzie pobocza drogi prowadzącej z Leszna do Kałkolewa.

Mieszkańcy województwa pilskiego skoncentrują swoje wysiłki na upiększaniu parków. W Pile miejscem czynu będzie m. in. Park im. Staszczyca oraz wyspa rekreacyjna na Gwdzie. W Złotowie — powstający nad jeziorem amfiteatr, a w Ujściu — Dom Kultury.

W województwie poznańskim do czynu produkcyjnego staną m. in. pracownicy poznańskich zakładów HCP, „Pomet”, „Wiepofama”, „Modena”, „Gopłana”, „Polfa” i ZNTK, a także obornicki „Metalplast” oraz fabryka obuwi i „Polanex” w Gnieźnie. Mieszkańcy Poznania pracować będą między innymi na zachodnim odcinku trasy E-8 i w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko — Radzieckiej na Cytadeli. Ogółem w województwie przygotowane około 130 000 miejsc pracy.

Dymisja rządu fińskiego

Premier Finlandii Martti Miettunen złożył wczoraj na ręce prezydenta republiki Urho Kekkonena dymisję swego gabinetu.

Kryzys powstał po odmowie komunistów poparcia projektu ustawy o zwiększeniu podatku obrotowego. Zdaniem KPF nowe podatki obciążąby przede wszystkim budżet najniższych zarabiających i przyczyniłyby się do wzrostu inflacji. (PAP)

Niedziela czynu partyjnego będzie manifestacją ogólnonarodowej jednoci ideowej. Przyniesie niemałe wartości — licząc się wkład w realizację społeczno-gospodarczych zadań za wartych w Uchwale VII Zjazdu PZPR. (Kos)

Posiedzenie komisji Rady Państwa

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Rad Narodowych Rady Państwa, któremu przewodniczył zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward Babiuch.

Komisja zapoznała się z przebiegiem pierwszych sesji nowo wybranych rad narodowych stopnia wojewódzkiego oraz rozpatrzyła informacje o zamierzeniach i kierunkach planowanych działań tych rad i ich prezydentów. Komisja stwierdziła, że pierwsze sesje nowo wybranych rad narodowych stopnia wojewódzkiego zostały starannie przygotowane i sprawnie przeprowadzone. (PAP)

Min. S. Olszowski w prowincji Quebec

W środę 12 bm. przebywający w Kanadzie minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski, złożył wizytę w prowincji Quebec, gdzie spotkał się z wicepremierem prowincji — T. Levesque, ministrem przemysłu i handlu, G. Saint Pierre oraz ministrem ds. młodzieży, sportu i wypoczynku P. Phaneus. Omówiono rozwijające się coraz bardziej stosunki polsko-kanadyjskie, w tym również kontakty naszego kraju z prowincją Quebec, w której polski minister spraw zagranicznych przebywał po raz pierwszy.

Doniosła ideowo-wychowawcza rola książki

Uznanie dla wydawców

Spotkanie I Sekretarza KC PZPR
z pracownikami i aktywnym ruchem edytorskiego

Już po raz trzydziesty obchodzone są w naszym kraju majowe „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy”. Bieżący rok jest również międzynarodowym „Rokiem Bibliotek i Czytelni”. Wyrazem wagi przywiązywanej przez partię do roli książki w życiu społecznym było wczorajsze spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z 32-osobową grupą wydawców.



Na zdjęciu: I Sekretarz KC PZPR przyjmuje z rąk Alfreda Waika — dyrektora wydawnictwa „Książka i Wiedza” — wydanie specjalne Konstytucji PRL. Fot. — CAF

Ambasadorzy Afganistanu i Laosu u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Afganistanu Abdula Karima Mustaghni, który złożył listy uwierzytelniające. W czasie audiencji obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Józef Czyrek.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Abdul Karim Mustaghni został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

H. Jabłoński przyjął także wczoraj na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Laotańskiej Republiki Ludowej Demokratycznej Khamfeune Tounalom, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Khamfeune Tounalom został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej. (PAP)

4,5 mln uczestników

Zakończył się XII Alert ZHP

Pięknym finałem tegorocznego Alertu ZHP były festyny olimpijskie, które wypełniły trzeci a zarazem ostatni dzień harcerskiego alertu. Przez cały czwartek rojno i gwarno było na stadionach, szkolnych i osiedlowych boiskach sportowych, placach gier i zabaw. W programie festynu dla każdego ich uczestnika przewidziano coś interesującego i miłego. Rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne, biegi na orientację, szkolne i podwórkowe drużyny konkurowały ze sobą w turniejach piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, w pomyślowych konkursach sprawnościowych. Nie zabrakło też innych atrakcji. Wieczorem przy ogniskach i na zbiórkach harcerskich młodzież podsumowała swoją trzydniową alertową pracę.

Już dziś, choć nie zebrano jeszcze wszystkich informacji, można XII Alert ZHP pod nazwą „Olimpijski start” zaliczyć do najbardziej udanych i masowych imprez. Wzięło w nim udział ponad 4,5 mln młodzieży, a wśród nich blisko 2 mln to uczniowie nie należący do harcerstwa. (PAP)

Naramowice — jeden z żywicieli Poznania



Z produktami wytwarzanymi w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Poznaniu — Naramowicach stykamy się na co dzień w sklepach. Nie tylko tych własnych, których kombinat prowadzi 16 w Poznaniu i po jednym w Swarzędzu oraz Pamiątkowie. Oprócz podstawowych wytworów, w których specjalizuje się kombinat jak: warzywa szklarniowe i gruntowe, dostać w nich można świeże, pełne mleko, śmietanę, maślanke, sery chude, masło.

Planowane w następnych latach inwestycje, rozbudowa do 1980 r. szklarni z 16 ha obecnie do 32 ha, rozszerzenie uprawy warzyw gruntowych i sadów oraz rozwój innych działów produkcji żywności (przetwórstwo mleka), pozwoli lepiej zaopatrzyć Poznań. Już teraz średnio na jednego poznańszaka Naramowice produkują rocznie po 6 kg warzyw gruntowych i po 2,4 kg warzyw szklarniowych, po 4 kg owoców, po 6 kg ziemniaków, 7,4 litra mleka. Do tego trzeba dodać jeszcze 2 500 ton zbóż, 3 000 ton buraków cukrowych, 250 ton rzepaku i 100 ton suszu zieleńki. Roczna produkcja żywności sięga tu wartości 150 mln zł. Na zdjęciu: zbiór ogórków. (emp)

Fot. — H. Kamza

O swym kombinacie wypowiada się na str. 3 jeden z jego długoletnich pracowników — patrz „Trud owocujący”.

Możliwości rozwoju korzystnej współpracy

Polsko-portugalskie rozmowy gospodarcze

W Warszawie rozpoczęły się wczoraj polsko-portugalskie rozmowy gospodarcze. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, a delegacji portugalskiej przybyli w tym dniu do naszego kraju ministrowie handlu zagranicznego i turystyki — Jorge Campines.

Polska należy do najważniejszych partnerów handlowych Portugalii wśród państw — członków RWPG.

Kupowaliśmy dotychczas w tym kraju przede wszystkim zespoły i elementy kadłubów statków, mączkę rybną, jedwab, przędzę, koncentrat pomidorowy, wyroby z korka i owoce południowe. Sprzedawałimy natomiast głównie węgiel energetyczny, urządzenia elektryczne dla przemysłu, obrabiarki, narzędzia, mikroskopy, barwniki, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego a w roku 1973 również statki i wyposażenie okrętowe.

Po politycznych przemianach jakie zaszły w Portugalii, zarysowały się możliwości szerszego rozwoju obustronnie korzystnych sto-

sunków gospodarczych. Znalazło to odzwierciedlenie w dokumentach końcowych z wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Lizbonie. W maju ubiegłego roku między rządami obu krajów podpisana została 5-letnia umowa o rozwoju wymiany handlowej, żeglugi oraz współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej z możliwością przedłużenia jej ważności na dalsze okresy roczne.

Skomplikowana sytuacja polityczna i gospodarcza w Portugalii spowodowały, że większość z tych założeń wciąż jeszcze znajduje się w fazie wstępnych negocjacji.

Strona polska, niezależnie od przyspieszenia realizacji zawartych już porozumień, w dalszym ciągu szuka możliwości dalszego rozszerzenia form współpracy gospodarczej z Portugalją. (PAP)

Wczoraj przybył do Poznania kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR, prof. Jarema Maciszewski, który wraz ze swym zastępcą — Stanisławem Czajką spotkał się z senatem Akademii Rolniczej, jak również zapoznał się z obiektami naukowymi i dydaktycznymi AR. Gościom towarzyszyli rektor uczelni — prof. Jerzy Zwoliński oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Filipiak.

Dzisiaj J. Maciszewski zapozna się z działalnością poznańskiej Akademii Medycznej a także spotka się z senatem tejże uczelni. (pż)

PLENUM ZG ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KSIAŻKI, PRASY I RADIA

W Warszawie odbyło się wczoraj plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia. Podjęto uchwałę o zwolnieniu 15 października br. w Warszawie VII Krajowego Zjazdu Związku i zatwierdzeniu porządku obrad.

W toku dyskusji omawiano wnioski z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w zakładach organizacyjnych związkowych. Do władz 258 organizacji wybrano 7.936 osób. Kampania sprawozdawczo-wyborcza nacechowana była obywatelską troską o sprawy zawodowe o udział związkowców w procesie rozwoju oświaty i kultury, w wychowaniu socjalistycznym. Podkreślano, że jednym z zadań związkowców jest popularyzowanie działalności kulturalnej ludzi pracy, najciekawszych jej form i osób szczególnie w tej pracy zasłużonych.

Wiele uwagi poświęcono też sprawom socjalnym. (PAP)

WYSTAWA PUBLIKACJI LITEWSKIEJ AKADEMII NAUK

Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk zorganizował w Poznaniu, w lokalu przy ul. Mielżyńskiego 27/29, wystawę publikacji Akademii Nauk Litewskiej SRR. Na otwartej wczoraj wystawie eksponowanych jest około 300 najnowszych wydawnictw (w językach litewskim, rosyjskim i innych) z dziedziny nauki, sztuki i literatury. (bran)

POZNANIACY LAUREATAMI KONKURSU NA PIOSENKĘ

Rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs kompozytorski na balladę wolijną ogłoszony przez Wolijną Towarzystwo Kultury. Jury przyznało pierwsze miejsce autorom z Poznania: Benonowi Hardemu (muzyka) i Jadwidze Urbanowicz (tekst) za utwór pod tytułem „Słowiańska ballada”. Drugie miejsce uzyskała piosenka pt. „Sobótka legenda”. (PAP)

Kampania przedwyborcza w USA

Mimo porażek G. Ford — optymista

W środę prezydent USA, Gerald Ford, wziął udział w kampanii przedwyborczej w stanie Michigan, poprzedzającej mające się tam odbyć w najbliższy wtorek kolejne wybory wstępne. Do prawników w Michigan przywiązują się duże znaczenie ponieważ podobnie jak w Teksasie i Indianie, istnieje tam możliwość tzw. przetrwania głosów, a więc konserwatywne kręgi społeczeństwa widząc porażkę reakcyjnych polityków z Partii Demokratycznej, mogą poprzeć rywala prezydenta Forda, Ronalda Reagana.

Porażki Forda w Teksasie i Indianie tłumaczy się właśnie poparciem udzielonym Reaganowi przez zwolennika reakcyjnego gubernatora Alabamy, George'a Wallace'a, który wśród kandydatów z ramienia Partii Demokratycznej w wyścigu wyborczym już się nie liczy.

Przemawiając we wtorek w Klubie Ekonomicznym w De-



Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura minimalna od 5 do 10 stopni. Temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Wstępne oceny pisemnych matur

Język polski wypadł słabiej niż matematyka

Nie ma jeszcze generalnej oceny matur pisemnych. Opierając się jednak na wynikach w poszczególnych szkołach, można powiedzieć, że pierwszy etap egzaminów dojrzałości wypadł pomyślnie. Jest dużo ocen dobrych i bardzo dobrych. Dwójki są nieliczne. Nieodparcie jednak nasuwa się spostrzeżenie, że — podobnie jak w roku ubiegłym — język polski wypadł słabiej niż matematyka. Mówi o tym liczba ocen niedostatecznych z polskiego. Jest ich prawie w każdej szkole więcej niż z matematyki. Odnosi się to zarówno do liceów ogólnokształcących jak i szkół zawodowych.

Jaka jest tego przyczyna? Zdaniem nauczycieli młodzież nie zawsze jeszcze umie sobie radzić z konstrukcją tematu, co wymaga dyscypliny myślowej. W rezultacie zdarzało się, iż pisano „o wszystkim”, nie trzymając się głównego nurtu zagadnienia. Zaważyła również słaba znajomość utworów literackich, a niekiedy także błędy stylistyczne, a nawet ortograficzne. Spostrzeżenia te nie mogą jednak zaciemniać całego obrazu matur — poziom prac pisemnych z języka polskiego był na ogół

dobry. Mówi o tym liczba ocen dobrych i bardzo dobrych. A oto dwa przykłady z różnych szkół w Polsce, mówiących o przebiegu matur pisemnych:

W Warszawie, w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Sowińskiego, na 200 abiturientów wystawiono 18 ocen niedostatecznych z języka polskiego, podczas gdy z matematyki nie było ani jednej dwójki. W Zespole Szkół Gastronomicznych na 150 maturzystów przypały 22 noty niedostateczne z języka polskiego; z matematyki tylko dwie.

W Grudziądzu, w II Liceum Ogólnokształcącym na 255 prac, z języka polskiego było 12 ocen niedostatecznych, z matematyki wszystkie prace zostały zaliczone.

Ci, którym się nie powiodło na maturach pisemnych składają obecnie egzaminy poprawkowe. Pozostali uczniowie przy gotowości są w różnych grupach przedmiotowych pod kierunkiem nauczycieli do egzaminów ustnych z dwóch wybranych przedmiotów. Egzaminy te rozpoczynają się po 20 bm. Na egzaminy ustne najczęściej młodzież wybrała takie przedmioty jak: język polski, historię, biologię, geografę, matematykę, chemię, fizykę.

W niektórych szkołach ma już miejsce obrona pisemnych prac maturalnych. Ich tematy są niekiedy bardzo interesują-

Z Kraju Rad

40-tonowe koło zębate dla Huty „Katowice“

W Małaszewiczach (woj. białostockie) dokonano wczoraj przeładunku z wagonów radzieckich 2 autoklawów do wypalania klinkieru. Przesyłka adresowana jest do nowego powstającego cementowni „Jastrzębie”. Natomiast na platformę samochodową, ze względu na duże rozmiary, załadowano olbrzymie koło zębate o wadze 40 ton dla urządzeń Huty „Katowice”. (PAP)

Uznanie dla wydawców

Dokończenie ze str. 1

tycznie poprawia się szata edytorska książek, ich oprawa graficzna.

W toku bezpośredniej rozmowy poruszono szereg spraw związanych z kierunkami i sposobami realizacji długofalowych zamierzeń edytorskich, wynikających z Uchwały VII Zjazdu PZPR.

Wiele miejsca zajęły w rozmowie problemy jakości pracy poszczególnych ogniw wydawniczych. Mówiono również o potrzebie jeszcze bardziej racjonalnej gospodarki papierem, o pełnym wykorzystaniu

istniejących w tej dziedzinie rezerw i możliwości.

Przedstawiciele ruchu wydawniczego wręczyli I sekretarzowi KC PZPR odczucie pamiatkowe wydania Konstytucji PRL wykonane przez „Książkę i Wiedzę” oraz P.P. Pracownie Sztuk Plastycznych.

Nawiązując do zadań stojących przed ruchem wydawniczym Edward Gierk podkreślił wielkie znaczenie pracy edytorskiej dla patriotycznego i socjalistycznego wychowania społeczeństwa. Książka spełnia ważną rolę w dziedzinie pobudzania aktywności społecznej, kształtowania postaw i poglądów obywateli.

Cenimy — powiedział I sekretarz KC PZPR zwracając się do wydawców — waszą pracę. Mamy do was pełne zaufanie. Wierzymy w waszą umiejętność wydobywania z dorobku kulturalnego pozycji najwarteściowszych, najcenniejszych.

Uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom i działaczom ruchu wydawniczego Edward Gierk złożył serdeczne podziękowania za dotychczasową ofiarną pracę oraz życzenia po myślności osobistej. (PAP)



W Szamocinie w woj. pilskim uderzył w drzewo motocykl, którego kierowca 18-letni Stanisław B. jechał w stanie nietrzeźwym. Zarówno on, jak i pasażer, odnieśli poważne obrażenia.

U zbiegu ul. PPR i Kościuszki w Środzie zderzyła się wczoraj ciężarówka z samochodem osobowym, którego kierowca nie zatrzymał się na znak „stop”.

4 osoby odniosły obrażenia. W Kościele została potrącona przez motocykl 18-letnia Krystyna S., która nagle weszła na jezdnię. Fineli: obrażenia i pobyt w szpitalu. (b)

ce. W Technikum Szklarskim w Piotrkowie np. jedna z prac to — „Monografia zakładu prze myślowego na przykładzie Fabryki Maszyn Górniczych „Pioma” w Piotrkowie Trybunalskim. (PAP)

Polska członkiem Komisji Rozwoju Społecznego ONZ

Obradująca w Nowym Jorku Rada Gospodarczo — Społeczna ONZ jednomyślnie wybrała Polskę do Komisji Rozwoju Społecznego, jednego z najważniejszych organów rady.

Komisja Rozwoju Społeczne go składa się z 32 członków wybieranych na okres czterech lat. (PAP)

Wystawcy z 34 państw na czerwcowych MTP

Rozpoczęły się przygotowania do Międzynarodowych Targów Poznańskich, które trwać będą od 6 do 17 czerwca. Wezmą w nich udział, łącznie z Polską, wystawcy z 34 krajów Europy, Afryki, obydwu Ameryk i Azji.

Ekspozycja zagraniczna zajmować będzie około 60 procent ogólnej powierzchni MTP; w porównaniu do imprezy ubiegłorocznej powierzchnia targowa zwiększyła się dzięki wykorzystaniu dodatkowych obiektów, w tym hali widowiskowo-sportowej „Arena”, (gdzie prezentowane będą wyroby przemysłu włókienniczego i skórzanego), Pałacu Kultury (ekspozycja wyrobów spółdzielczości pracy), terenów nad jeziorem Malta (krajowy przemysł sportowo-turystyczny) oraz powierzchnię wystawowych podpoznajskiego kombinatu PGR w Naramowicach, gdzie wystawiać będzie krajowy przemysł rolno-spożywczy oraz zorganizowana zostanie międzynarodowa wystawa maszyn rolniczych. (PAP)

Nominacja polskiego eksperta

Obradująca w Nowym Jorku Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ wybrała do Międzynarodowej Rady Kontroli Narkotyków prof. dr. Tadeusza Chruściela, eksperta zaproponowanego przez rząd PRL. Międzynarodowa Rada Kontroli Narkotyków zajmuje się problematyką wykorzystania narkotyków i podobnych substancji w medycynie oraz międzynarodowa działalność, związana ze zwalczaniem ich nadużywania.

Nieufność wobec komisji EWG

Grupa deputowanych konserwatywnych w parlamencie zachodnioeuropejskim wystąpiła wczoraj z propozycją przeprowadzenia głosowania nad wnioskiem o wotum nieufności dla komisji EWG, w związku ze sprawą gromadzenia się w krajach EWG nadwyżek mleka w proszku i związanymi z tym problemami. Jeśli propozycja ta zostanie zaakceptowana i głosowanie odbędzie się, będzie to pierwsze głosowanie nad wotum nieufności na forum parlamentu zachodnioeuropejskiego.

Wizyta J. Broz Tito w Grecji

Do Belgradu powrócił wczoraj prezydent Jugosławii, J. Broz Tito, który od 10 do 13 maja br. przebywał z wizytą oficjalną w Grecji. Na lotnisku belgradzkim przywódcą SFRJ podkreślił, że jest bardzo zadowolony z przebiegu wizyty i przeprowadzonych z politykami greckimi rozmów.

N. Rockefeller w Rzymie

Z jednodniową wizytą do Włoch przybył wczoraj wiceprezydent Stanów Zjednoczonych N. Rockefeller. Spotka się on z ministrem spraw zagranicznych Włoch, M. Rumorem, a także odwiedzi tere-

Bliski Wschód

Koniec polityki „małych kroków“

Polityka małych kroków definitywnie dobiegła końca — taka jest opinia już nie tylko kół intelektualnych i dziennikarskich lecz również oficjalnych czynników egipskich. Przeświadczenie to nabiera tym większej wagi, że narasta w kraju, który przez długi czas uznawał metodę etapowych rozwiązań za główną podstawę swej polityki zagranicznej, narażając się na krytykę m. in. państw arabskich.

Wyrażający opinię kół rządu wczoraj dziennik „Le Progres Egiptien” pisze w artykule wstępnym z 11 maja br.: „na-leży podkreślić, że działanie „krok za krokiem” zostało za-kończone. Niezwykle ważne problemy stojące nie tylko przed narodami arabskimi, ale również przed całym światem, można rozwiązać jedynie po-przez zwołanie konferencji, ge-nowskiej w sprawie rozwiąza-nia konfliktu na Bliskim Wscho-dzie — oczywiście z udziałem Organizacji Wyzwolenia Pale-styny. Jeśli Arabowie utworzą w tej kwestii zjednoczony front — zadanie to stanie się tylko łatwiejsze”.

W tutejszych kołach politycz-nych podkreśla się jednocześnie znaczenie niedawnego oś-wiadczenia rządu radzieckiego stwierdzającego, że polityka „ma-łych kroków” nie przyniosła rozwiązań ani jednego proble-mu na Bliskim Wschodzie, na-tomiast niebezpieczeństwa z tego wynikające wciąż rosną. Oficjalne źródła kairskie wspo-minają też, że prezydent USA Gerald Ford wyraził niedaw-no opinię, iż istniejące obecnie warunki sprzyjają wszczęciu starań o definitywne uregulo-wanie kwestii Bliskiego Wscho-du. Nietrudno zauważyć, że na-wet w najbardziej prochodni-nych kołach arabskich zdano sobie sprawę, że prezydencka kampania wyborcza USA spa-rałizowała wszelkie amerykań-skie poczynania na arenie mię-dzynarodowej, w tym także na Bliskim Wschodzie.

Przedstawiciele wielu ame-rykańskich organizacji społecz-nych zwrócili się do rządu USA z apelem o podjęcie wy-siłków w celu ustanowienia sprawiedliwego i trwałego po-koju na Bliskim Wschodzie. Wskazali oni m. in., że droga do takiego pokoju wiedzie po-przez realizację postanowień rezolucji ONZ oraz rozmowy z udziałem wszystkich zainte-resowanych stron, w tym rów-

niez reprezentantów Organi-zacji Wyzwolenia Palestyny. (PAP)

Obrady kierownictwa CDU i CSU nad wspólną platformą wyborczą

W środę w Bonn obradowa-ły czołowe osobistości kierownictwa partyjnych CDU i CSU. Przedmiotem dyskusji było ostateczne uzgodnienie wspólnej platformy wyborczej chrześcijańskiej demokracji. Po poprawkach redakcyjnych dokument, w którym CDU i CSU przedstawia się wyborcom jako „wolnościowa alter-natywa” wobec koalicji SPD/FDP, ma być opubliko-wany w przyszłym tygodniu. Treść platformy wyborczej ma być także zaaprobowana prze-z zjazdy CDU i CSU, które odbędą się w Hanowerze i w Monachium. (PAP)

Przygotowania DKP do wyborów

Problemy związane ze zbli-żającymi się wyborami do Bundestagu były omawiane w czasie posiedzenia sekretaria-tu kierownictwa Niemieckiej Partii Komunistycznej, które odbyło się w Duesseldorfie. DKP zakończyła już wysuwa-nie kandydatów, którzy z jej ramienia będą się ubiegać o wybór we wszystkich 248 kręgach wyborczych — stwier-dzono w czasie posiedzenia.

Sekretariat DKP oznajmił, że partia stała do wyborów jako awangarda zachodniemieckiej klasy robotniczej, broniąca demokratycznych praw ludzi pracy i demaskująca politykę wielkiego kapitału i związanych z nim partii politycznych. (PAP)

Tokijskie rozmowy A. Croslanda

Od 9 do 12 maja gościł w Tokio minister spraw zagranicznych W. Brytanii, A. Crosland. Przeprawił on rozmowy z premierem Mikim, ministrem spraw zagra-nicznych Miyazawą oraz ministrem handlu zagranicznego i prze-mysłu — Komoto. Przyjazd Croslanda, który przybył do Tokio by uczestniczyć w kolejnej między-ministerialnej konsultacji japoń-

ny dotknięte niedawno klęską trzęsienia ziemi. W pewnych ko-lach wyżyła ta wywołana zdziwie-niem, gdyż odbywa się w okresie kampanii wyborczej.

Zakończenie strajku drukarzy

Spełnieniem w poważnej mierze zadań Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego i Papierniczego przez Związek Władców Drukarni w RFN zakończył się wczoraj 13-dniowy strajk 145.000 drukarzy i zerozujących od 1 czerwca br. nowej umowy zbiorowej.

Wstrząs podziemny w Anglii

Wczoraj rano w miejscowości Stoke-On-Trent w środkowej Anglii dał się odczuć wstrząs podziemny — 26 zarejestrowany w tym rejonie od 1975 r. Był to wstrząs najsilniejszy tam wystę-piący, które wystąpiły tam dotychczas. Według pierwszych informacji, uszkodzonych zostało kilka budynków, jednakże ofiar w ludziach nie było.

Katastrofalna susza w Etiopii

Rząd etiopski zakomunikował oficjalnie, że w Etiopii w ostat-nim ciągu panuje katastrofalna susza, która w roku 1973 poraziła z sobą śmierć ponad 100.000 osób. Stale przedstawiciele Etiopii w genewskiej siedzibie ONZ opublikowało dokument stwierdzający, że około 400.000 mieszkańców Etiopii grozi śmierć głodowa, jeśli nie otrzymają oni pomocy żywnościowej.

Oświadczenie E. Berlinguera

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej E. Berlinguer wezwał wczoraj do utworzenia po wyborach parlamentarnych, które odbędą się w czerwcu br., rządu opartego na „wielkiej koalicji” wszystkich demokratycznych partii włoskich, w tym WPK.

Posiedzenie rządu Islandii

Rząd Islandii na specjalnym po-siedzeniu postanowił, że minister

krótko

sko-brytyjskiej wzbudził tam szczególne zainteresowanie, zwa-żwszy, że przyjechał on bezpo-srędnio z Pekinu, gdzie odbył roz-mowy z przywódcami chińskimi. W czasie spotkania z prasą, Crosland powiedział, że oświadczył mu oni, iż „bardzo pragną możli-wie jak najciszej wspólnie prze-pracy politycznej i militarnej mię-dzy USA i Japonią”.

Wizyta J. Broz Tito w Grecji

Do Belgradu powrócił wczoraj prezydent Jugosławii, J. Broz Tito, który od 10 do 13 maja br. przebywał z wizytą oficjalną w Grecji. Na lotnisku belgradzkim przywódcą SFRJ podkreślił, że jest bardzo zadowolony z przebiegu wizyty i przeprowadzonych z politykami greckimi rozmów.

N. Rockefeller w Rzymie

Z jednodniową wizytą do Włoch przybył wczoraj wiceprezydent Stanów Zjednoczonych N. Rockefeller. Spotka się on z ministrem spraw zagranicznych Włoch, M. Rumorem, a także odwiedzi tere-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.



UKŁAD TWORZĄCY POKÓJ

21 lat temu — 14 maja 1955 roku — w Warszawie, osiem państw socjalistycznych podpisało Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, który na trwałe zapisze się w pokojowej historii Europy. Kiedy w maju 1955 roku w stolicy odbywała się II konferencja socjalistycznych państw w sprawie zapewnienia pokoju w Europie, której owocem był właśnie Układ Warszawski — na naszym kontynencie już od dawna obowiązywały reguły gry zimnowojennej. Ten stan niejawnej wrogości mógł się przełożyć łatwo w tragedię wojny „gorącej”. Militariści zachodni narzucali tempo zbrojeń, które miały w przyszłości osiągnąć szczyty absurdu. Zbrojeniom wtórowała zażarta propaganda antykomunistyczna.

Dziś, gdy czytamy dokumenty z pierwszych lat powojennych możemy lepiej odczuć bezsens posunięć politycznych ludzi, którym było dane wpływać na losy Europy. Jak survivalistyczny dowcip mogłaby zabrzmieć dyrektywa Winstona Churchilla wydana marszałkowi Montgomery'emu, gdyby nie oblekała się ona w rzeczywistość. — „Skrętnie zbierać broń niemiecką i magazynować ją, by łatwo można było znów rozdać ją żołnierzom niemieckim, z którymi ewentualnie będziemy współpracować, w razie gdyby ofensywa radziecka była kontynuowana”. Było to wypowiedziane prawie w tym samym czasie, kiedy w Karlshorst feldmarszałek Keitel podpisywał akt bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskiej III Rzeszy, a świat obiegały wspólne zdjęcia przywódców koalicji antyhitlerowskiej. Słowa te zabrzmiały szczególnie złowrogo i były zaświadkami orientacji Zachodu na lata pokoju. Na efekty tak ujmowanej polityki nie trzeba było długo czekać. Każdy miesiąc przynosił wzrost napięcia w Europie. Pogłębiło je sławne przemówienie Churchilla 5 marca 1946 roku w Fulton w USA. Ten brytyjski mąż stanu — już teraz jawnie — ostro zaatakował ZSRR, powrót Polski na piastowską ojcowiznę.

Ostra walka Zachodu przeciwko krajom socjalistycznym była zsynchronizowana w najbardziej niebezpiecznych szczegółach, powstała doktryna Trumana, w której zagwarantowano udzielenie „pomocy wojskowej i

ekonomicznej państwom zagrożonym przez komunizm”. Nic tedy dziwnego, że ten kierunek myślowy utworzył drogę innej — jakże wówczas szokującej — doktrynie Adenauera, według której „Niemcy winni być reprezentowani w europejskiej armii (NATO) na tych samych prawach, jakie przyznane zostaną innym narodom europejskim...”

Warszawski układ obronny państw socjalistycznych powołany został w 6 lat po utworzeniu NATO — i w 6 dni po wejściu już czynnej Bundeswehry (8 maja 1955 roku) do Paktu Północnoatlantyckiego. W ciągu 21 lat istnienia Układu Warszawskiego, państwa w nim uczestniczące — wierne zasadom, które legły u podstaw jego utworzenia — podejmowały inicjatywy pokojowe. We wszystkich apelach i propozycjach zawsze było obecne słowo: pokój. Wskazywano na konieczność współpracy państw europejskich, proponowano utworzenie stref bezatomowych, domagano się redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Tak było każdego roku — zarówno w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych jak i w obecnym dziesięcioleciu. — Z jakim zainteresowaniem świata spotkał się komunikat — wspomnijmy tylko dla przykładowości — ogłoszony w kwietniu 1974 roku po warszawskiej naradzie państw — uczestników Układu, który

na plan pierwszy wysunął apel skierowany do wszystkich państw europejskich o uwiecznienie sukcesem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. To, że KBWE zakończyła się sukcesem jest przede wszystkim sprawą układu państw Układu Warszawskiego, które zresztą były inicjatorem idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, idei zawartej w apelu ogłoszonym po sesji budapesteńskiej w marcu 1969 roku.

Toczące się obecnie trudne rozmowy rozbrojeniowe w Genewie i Wiedniu są w centrum zainteresowania państw Układu Warszawskiego, w których zresztą aktywnie uczestniczą. Rozmowom tym sprzyjają również postanowienia zawarte w tekście Układu. Artykuł 11 Układu — sformułowany 21 lat temu — jest aktualny i dziś: „W przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale dążyć będą układające się strony układ niniejszy traci swą moc z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu.”

HENRYK ZAGAŃCZYK



Fot. H. Kamza

Dwadzieścia pięć lat to dużo w działalności kombinatu jak nasz, ale jeszcze więcej w życiu takiego jak ja człowieka. Mija w tym roku 35 lat, gdy zostałem zatrudniony w gospodarstwie Naramowice. Spędziłem je za kierownicą traktora, żle mówię — traktorów. Zaczęłem od starego typu „Hanomaga”, który został spalony podczas walk o Cytańską dolinę. Byłem świadkiem kompletnej ruiny tego majątku, na leżącego przed wojną do Uni-

LUDZIE NASZYCH DNI Trud owocujący

wersytetu Poznańskiego. Z kołami, a było nas wówczas raptem siedmiu, w tym trzech traktorzystów, zabraliśmy się właśnie za remont tego spalonego traktora. To był nasz jedyny ciągnik przy pomocy którego dokonaliśmy pierwszego po wojnie siewu zbóż...

Wspominam, a miałem przecież mówić o roli kombinatu i jego znaczeniu dla Poznania. A jak to zrobić bez wspomnień i porównań? Zaczynaliśmy od niczego prawie. Widzi pani te dwie małe szklarenki? Mają raptem 50 metrów kwadratowych. To był nasz cały majątek ogrodniczy. No i tych paręnaście drewnianych okien i spektrowych. Z tego startowaliśmy przed 25 laty, gdy powstało przedsiębiorstwo PGR. Mieliśmy 480 ha ziemi a teraz jest w kombinacie ogółem 3900 hektarów. Nasze szklarnie zajmują 16 ha, a będzie drugie tyle upraw pod szkłem za pięć lat.

Jestem dumny, podobnie jak cała nasza 1600-osobowa załoga, gdy na Konferencji Samo-

Trzeci rok NURT-u

Nauczycielski uniwersytet na antenie

Nauczyciele nie tylko uczą, ale także często pełnią zarazem funkcję jedynej „instytucji kulturalnej”. Coraz więcej od nich wymaga my — obciąża do tego wprowadzany zreformowany system oświaty, nawiązujemy do doskonalenia zawodowego, do ustawicznego kształcenia. Nauczyciele mają najlepsze chęci, ale jak je — przy tak szerokiej roli — realizować?

Znalazła się na to rada. W styczniu 1974 r. Ministerstwo Oświaty i Wychowania zawarło porozumienie z Komitetem do Spraw Radia i Telewizji powołując do życia Nauczycielski Uniwersytet Radiowo-Telewizyjny (NURT), placówkę dydaktyczną Instytutu Kształcenia Nauczycieli, jedyną tego typu uczelnię w kraju i jedną z nielicznych w świecie. Wystarczy w odpowiednim momencie przekreślić gałkę aparatu radiowego czy telewizyjnego, by wysłuchać wybitnych specjalistów z zakresu pedagogiki, psychologii, filozofii, nauk politycznych czy ekonomii politycznej. Od stycznia 1975 wprowadzono jeszcze jeden kierunek: początkowe nauczanie matematyki w klasach I—III według nowego programu, który powszechnie obowiązujący będzie od 1978 r., a już obecnie wprowadzany jest w wielu szkołach.

Do korzystania z wykładów radiowych i telewizyjnych zobowiązani są nauczyciele nie posiadający pełnego przygotowania pedagogicznego, część kadry kierującej szkolnictwem (w tym również wizytatorzy), słuchacze zaocznych studiów magisterskich oraz studiów podyplomowych. W 1974 r. było ich 45 000, w 1975 r. — już 100 000, a dziś — jest to grupa licząca 115 000 studentów — słuchaczy. Jeżeli do damy do tego nauczycieli nie zobowiązanych do słuchania, a mimo to korzystających z tych wykładów oraz — jak wykazały sondaże Instytutu Kształcenia Nauczycieli — nauczycieli przedszkoli, instruktorów ZHP, studentów różnych kierunków, lekarzy, ekonomistów, kadry oficerską Wojska Polskiego, no i szerokie rzesze rodziców, którzy nieraz w emitowanych audycjach znajdują radę na swoje kłopoty wychowawcze — to zrozumiemy, jak doniosłą rolę odgrywa NURT w podnoszeniu kultury, a szczególnie w pedagogizacji ogółu społeczeństwa.

Co roku działający od 3 lat NURT kończy około 20 000 słuchaczy, co oznacza, że w sumie jest już 60 000 absolwen-

tów — z samego bloku przedmiotów obejmujących psychologię, pedagogikę i nauki polityczne. Dodajmy do tego drugie 60 000, którzy ukończyli trwający od 1975 roku blok przedmiotów — nauczanie początkowe matematyki — a okaże się, że 120 000 słuchaczy NURT poddanych zostało kołowemu egzaminowi, co na blisko 370 000 ogółu nauczycieli jest wcale niemało.

Wszystkie wykłady NURT są drukowane w specjalnej zakładce dwutygodnika „Oświata i Wychowanie”, poza tym na terenie całego kraju istnieją punkty konsultacyjne, gdzie można wysłuchać powtórzeń wykładu zarejestrowanego na taśmie magnetofonowej i ewentualnie nad nim w szerszym gronie podyskutować.

Wykłady NURT nabierają coraz większej rangi. W programach bowiem wyższych uczelni, które grupują pedagogów na swoich wydziałach zaocznych, skreślono wykłady z przedmiotów, które zawiera program NURT, uczelnie zaś mają tylko obowiązek egzaminowania słuchaczy. Decyzja ta została podyktowana ciążą na wyższych uczelniach i nadmiernym obciążeniem wykładowców.

Nowa forma kształcenia nauczycieli w Polsce wzbudziła niemałe zainteresowanie za granicą. Na tak szeroką skalę nie udało się dotychczas zorganizować tej akcji w żadnym kraju. Na zamówienie UNESCO przygotowano nawet specjalny film o NURT. Pod koniec zaś 1974 r. w Paryżu, na posiedzeniu Międzynarodowej Komisji Oświaty, działalność NURT była przedmiotem ożywionej dyskusji. O roli radia i telewizji w kształceniu nauczycieli mówił prof. Stanisław Krawcewicz na między-

narodowej konferencji, zorganizowanej przez Open University w Milton Keynes w Londynie w kwietniu 1974. Doświadczenia NURT spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników tej konferencji. Szersze upowszechnienie tych doświadczeń nastąpi na początku 1977 roku, w którym ma być u nas zorganizowana — przy pomocy UNESCO — międzynarodowa konferencja poświęcona NURT-owi.

Ale i w kraju — zwłaszcza w środowisku pedagogów — NURT budzi żywy odzew. Idea wykorzystania nowoczesnych środków przekazu, istniejących szeroko w rzeszy nauczycieli do kształcenia przygotowującego się do pełnienia ich odpowiedzialnego, wodu — znajduje powszechne uznanie. Nie brak jednak głosów domagających się korekty niektórych spraw. Barwili nauczycieli narzekali na nieodpowiednie godziny nauczania wykładów przez TV, także na to, że nie docierają do nich wykłady „Oświata i Wychowania”. Nie brak i terwenujących o nieprzeżywanym wykładzie terminu, dla nich zbyt trudnym.

Przygotowywany nowy program NURT wykorzystałby dotychczasowe doświadczenia i opinie słuchaczy. Będzie to program bogatszy w formach obecnego. TV wprowadzi szeroki zakres materiałów ilustracyjnych, filmów i reportaży poczynając od stosowania będzie ponawiana przez wielu słuchaczy forma dyskusji. Inne stulaty, o których była mowa, również zostaną uwzględnione — oczywiście miarę możliwości.

STANISŁAW ORZEŁOWSKI

KSIAŻKA

Poezja światłoczuła

Poetycka twórczość Nikosa Chadzinikola należy do tych, które nie poddają się jednoznacznej opinii. Odmienna tradycja kulturowa, odmienna symbolika, wreszcie bezpośredni jej związek z biografią pisarza (greckiego pochodzenia) — wszystko to stwarza niemałe kłopoty przy interpretacji wierszy. Jednakże nie te same elementy decydują o nie spotykanym powodzeniu każdego nowego zbioru Nikosa Chadzinikola — znakomitego tłumacza, poety i eseisty.

Potwierdzeniem tego jest ostatni tomik poetycki pt. „Exodus” (Wydawnictwo Poznańskie). Nie będzie chyba przesadą w tym jeśli go określimy najlepszym i najdojrzalszym zbiorem wierszy tego autora, posiadającego już pokątny przecież dorobek. „Exodus” zamyka pewną, określoną koncepcję rzeczywistości — zważywszy na tytuł brzmi to paradoksalnie — jednocześnie otwiera niewyeksplutowane możliwości tematyczne, wreszcie sensu strictly — poetyckie.

„Exodus” wprowadza ład — struktury świata przedstawionego stają się przejrzystsze, obsesje — dopowiedziane do końca. W wierszu „Mojry”, otwierającym omawiany tomik, jeszcze raz w sposób maksymalnie skondensowany powtórzone zostały najważniejsze fakty autobiograficzne, by tylko jednym z nich — śmiercią ojca — zająć się naprawdę. Właśnie śmierć ojca jest tym krajobrazem, z którego zda się się bohater wierszy Nikosa Chadzinikola wychodzić. Jest to wyjście w życie samodzielnego, dojrzałego, w wybraną przez siebie „krajną Północ” (Polskę), ale jest to również wyjście z rozpacz, z syzyfowego zmagania się z niemożliwością zapomnienia.

Otrzymałem w spadku kamień Syzyfa
toczę go od lat
piersią stwardniałą.

I chociaż wiadomo, że nigdy
ono w pełni nie będzie mogło

zaisnąć, to jednak próba zcenienia tego ciężaru zostaje czyniona. Świat antyczny, wmagający to wewnętrzne rozcięcie, reprezentowany jest za pomocą dwiema wyrażeniami: rami wartości, prezentowanymi w postawach Odysa i Hekate. Mądrość i szaleństwo nabierają w tym kontekście dodatkowego znaczenia.

„Exodus” — po raz drugo to wiersze powstałe na zgreckiej w czasie ostatniej wojny Nikosa Chadzinikola („Woźnica z Delfi”, „Na Południu”, „Akropol...”). Nami, której oblicze niepodda się do obrazu utrwalonego dziecięcej wyobraźni. Ateny już „miastem umarłym”, na piekarni Krokodila wybudowane więzienne baraki, a pod Akropolisem ciężarówką przywożą nocą mienie podziwiane potem porywaczy. Wyjście z jeszcze jednej bolesnej iluzji.

Wreszcie „Exodus” po raz drugi to tłumaczenia ze wczesnej poezji greckiej (aut wierszy drukowani są w księgach spotykających się z Nikosem Chadzinikolem w Grecji; do nazwisk nie jest przypadkiem w tej prawdziwej poezji, zmiłn potudnia” brzmi to s echa bolesnych wydarzeń, n sione źródło.

Materia poetycka ostatniego zbioru Nikosa Chadzinikola ulega dalszej przemianie. O nie jego teksty zadziwiają durnością, często oschłym, głośnym komentarzem. Nie to jednak czysty klasycyzm, udana próba opanowywania wewnętrznych napięć — sposób zrationalizowany, wiadczony.

MIECZYSLAW KURPIS

*) Nikos Chadzinikola: „Exodus”, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1976, s. 138, cena zł 12

STRONA
GŁOS — 14 V 1976

Jeśli ćwiczyć to z umiarem

Ile ich jest łącznie we wszystkich większych i mniejszych miastach na tego regionu? Zapewne sporo, jeśli w samym tylko Poznaniu Wydział Kultury zdołał ująć w swej ewidencji 114 amatorskich zespołów, rawiających muzykę. Największą wśród nich grupę (64) uowią muzyczne i muzycz-wokalne zespoły estradowe, a działa w Poznaniu także 19 chórów, 16 dętych i sym-icznych orkiestr (mowa tu, ywiście, nadal tylko o ama-yskich), 15 zespołów tanecz-oh oraz pieśni i tańca. rócz tego jest w Poznaniu teatrów i kabaretów. Przeważnie egzystują one y klubach zakładowych, us-tniających imprezy, akademie. Trudno natomiast odpowie-ć na pytanie, ile ponadto ykuje młodzież, łączącej w zespoły — efemerydy i ubających swych sił na tzw. ystycznej nwie. Zazwyczaj ostaną one nieznane i ano-owe, nie tylko dla szer-eh rzesz społeczeństwa, ale wnie dla swych wydzia-ł kultury.

Je znaczy to jednak by — obnie, jak poprzednio wy-ymione, te najroźniejsze „4+”, „Trombitta-Jazz” i inne, były również zauważalne określonych środowiskach. zegołnie w swych środowi-ł domowych. Bo i te ze-encjonowane i pozostałe, zależnie od występów pu-nych muszą ćwiczyć. In-ividualnie i zbiorowo — bez o obejść się nie może. Do-licznych zaś zaliczyć można e zespoły, które na każdą bę (także na indywidualne czenia swych członków) ma o dyspozycji pomieszczenia terenie zakładu, do którego yży zespół. Ćwiczą więc w szkaniach i to właśnie po-uje utyskiwania ze strony adów. Skargi na „muzykan-” trafiają do administracji ów, czasem do urzędów yskich, do redakcji, i to na-ówczas, gdy owi — o róż- stopniu opanowania szt-strumentalnej — artyści nuszają godzin, wyzna-tych na ciszę nocną. adzie skarżą się, bo jak dłu-żna nerwowo wytrzymać egające gdzieś z sąsied-

niego mieszkania odgłosy co-ziennego muzykowania. wpra-ek, solówek i zespołowych prób? Trudno w takich warun-ach sobie wyobrazić wypo-czynek po powrocie z pracy, czy skuteczną naukę.

Skargi dotyczą nie tylko zre-szą muzykujących indywidu-alnie i zespołowo amatorów. Oprócz nich bowiem w miesz-kanich ćwiczą uczniowie szkół i ognisk muzycznych, członkowie zawodowych or-kiestr, wokaliści. W sumie więc uciążliwość wysłuchiwa-ia w mieszkaniu — chcesz, czy nie chcesz — odgłosów ćwiezeń na instrumentach jest powszechniejsza, aniżeli moż-ła by przypuszczać. A nie wspomnieliśmy dotąd o praw-dziwej pladze, jaką stanowią słuchacze „na pełny regulator” aparatów radiowych i telewiz-ynych.

Czy w obrębie zwartej zabu-dowy, w blokach i kamieni-ach, można podczas dnia bez względu na stopień hałaśliwo-ści instrumentu grać na nim i szarpać nerwy współmieszkań-om? Czy nie nie chroni natu-ralnego prawa do spokoju we własnym mieszkaniu?

W myśl art. 37 prawa loka-łowego ćwiczenie na instru-mentach podczas dnia może stanowić podstawę do wystą-pienia z powództwem o roz-wiązanie stosunku najmu z tą-ką osobą i o nakazanie jej przez sąd opróżnienia zajmo-wanego dotąd lokalu. Uzasad-nienie przepisu jest następują-ce: skoro najemca w sposób rażący lub uporczywy wykra-ża przeciw obowiązującemu porządkowi domowemu, albo przez swe niewłaściwe zacho-wanie czyni uciążliwym ko-rzyścanie z innych lokali w budynku, zarówno wynajmu-jący jak też inni najemcy mo-żą się zwrócić do sądu z po-wództwem o eksmisję uciążli-wego sąsiada. Wynik zależeć bę-dzie od oceny stanu faktycz-ego przez sąd.

No tak — powiedzą wszyscy, dla których muzykowanie jest zawodem lub amatorsko trak-towaną życiową pasją — ale przecież nie można nie ćwiczyć i nie grać, a gdzie to robić, je-śli poza mieszkaniem brak in-nych do tego celu pomiesz-czeń?

Nie mamy zamiaru wystę-pować przeciw muzykowaniu, a tym bardziej sugerować zwracanie się do sądu. Pisze-my na ten temat głównie dla-tego by zwrócić uwagę muzy-kującym uczniom, członkom amatorskich orkiestr i profes-jonalistom, że mogą być dla otoczenia uciążliwi i wskutek tego znaleźć się w kolizji z prawem. Jeśli zatem ćwiczą, grają (słuchają radia i tv) w mieszkaniu, powinni to czynić z umiarem. Wypada po prostu nie zapominać, że w domu mie-szkają także tacy ludzie, któ-rym donośny i długotrwały, a więc szczególnie dokuczliwy hałas — choćby to nawet była najpiękniejsza muzyka — mo-że przeszkadzać i targać ner-wy.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Informatyka w praktyce

Wspólny ośrodek „MERA-ZAP-MONT” i CPN

Wielkopolskie Zakłady Au-tomatyzacji Komplekso-wej „MERA — ZAP — MONT” i Przedsiębiorstwo Ob-rotu Produktami Naftowymi „CPN” — uruchomiły w Pozna-niu własny ośrodek elektronicz-ego przetwarzania informacji. Związane z tym prace adapta-cyjne i montażowe, prowadzo-ne przez specjalistyczne zesp-oły kilkunastu wykonawców, trwały zaledwie pięć miesięcy. Jest to rekord, którego podsta-wy stworzyły przede wszystkim dobra organizacja robót.

„CPN” przetwarza obecnie w ośrodku informacje gospodarki środkami trwałymi, gospodark- materiałowej i systemu rozlic-zeń finansowo-księgowych, a w najbliższym czasie wdroży system obrotu towarowego i rozliczeń stacji benzynowych. „MERA — ZAP — MONT” przetwarza natomiast informa-cje gospodarki materiałowej i technicznego przygotowania pro-dukcji system forum dla rozlic-zeń pracowni projektowych, równocześnie przygotowuje się do uruchomienia podsystemu: kadry, płace.

Uruchomienie ośrodka wy-na-gało w obu przedsiębiorstwach przeszkolenia pracowników ko-nieczne było także dostosowa-nie niektórych form pracy do nowego systemu. I tak w „CPN” scentralizowano na przy-kład fakturowanie, powołano — również w „MERA — ZAP — MONT” — służby informa-tyczne. Rozwinęto nadto w „MERA — ZAP — MONT” — sieć urządzeń transmisyj, która eliminuje przewożenie informa-cji.

Porażka rządu w starciu

z prawicą

Hiszpania na krawędzi przepaści?

W Madrycie podano do wia-domości, że doroczna defilada wojskowa 30 maja będzie mia-ła oficjalną nazwę „Defilady zwycięstwa”, a nie jak po-przednio zapowiadano „Dnia sił zbrojnych”. Wskutek naci-sku skrajnej prawicy wojsko-wej, rząd wycofał się ze swe-go pierwotnego projektu.

Komunistyczna Partia Hisz-pani uważa, że kraj znalazł się obecnie na krawędzi prze-paści. Komitet Wykonawczy KP Hiszpanii — donosi w czwartek AFP z Madrytu — na posiedzeniu plenarnym do-konał oceny sytuacji gospod-rczej i politycznej w kraju, po-typiając represyjną politykę rządu. KP Hiszpanii zwraca uwagę na stosowanie repre-sji, tortur, prowokacje władz wobec pokojowej opozycji, ga-lopującą inflację, bezrobocie i inne niekorzystne zjawiska. Zdaniem komunistów hiszpań-skich, rządy króla Juana Car-losa doprowadziły do tego, że kraj przeżywa proces degener-acji. (PAP)

Zakończenie obrad komisji ONZ w Warszawie

W Warszawie zakończyły się wczoraj kilkudniowe obra-dy konferencji Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ po-święconej problemom urbanis-tycznym oraz jakości życia w miastach i osiedlach. W jej pracach uczestniczyło ponad 100 przedstawicieli wszystkich prawie krajów Europy oraz z USA i Kanady. W toku obrad przedyskutowano wiele zagad-nień związanych z programami badań naukowych i współpr-cą międzynarodową.

Efektom prac konferencji jest m. in. sformułowanie za-leceń wskazujących na te pro-bblemy z dziedziny urbanistyki i spraw związanych z jakością życia w miastach i osiedlach, które w najbliższym czasie p-o winny być przedmiotem badań i współpracy. (PAP)

sport-sport Kolarze ZSRR znokautowali rywali

Pierwsza część XXIX Wyścigu Pokoju, przebiegająca przez tery-torium Czechosłowacji już za nami. Wczoraj kolarze odpoczywali w Smokowcu, a dzisiaj setgać się będą na trasie Tatrzńska Łom-nica — Kraków.

Pierwsza część tegorocznej ma-jowej imprezy nie przyniosła re-prezentantom Polski sukcesów. Trudno, patrząc z pewnej per-spektywy trafnie ocenić, co było przyczyną słabej postawy Pola-ków na górskich etapach. Faktem jest jednak, że na podjazdach wszyscy, włącznie z uważanymi za specjalistów w jeździe gór-skiej: Kowalskim i Zawadą nie wytrzymywali tempa, jakie narzu-cał najsilniejszy kolarze. Analiz-ą niepowodzeń polskiej ekipy zaj-m-ają się zapewne szkoleniowcy. Po-zostaje jedynie mieć nadzieję, że na płaskich terenach nasi repre-zentanci zaprezentują się lepiej.

Pierwsza część Wyścigu upły-nęła pod znakiem doskonałej jaz-dy kolarzy radzieckich. Potwierdził on w zupełności starą sportową maksymę mówiącą o tym, że do-brze przygotowani zawodnicy na-jlepiej radzą sobie w trudnych wa-runkach. Ekipa radziecka na cięż-kich podjazdach górskich była bezkonkurencyjna.

Przed wyścigiem mówiło się o tym, że specjalistą od górskiej jazdy jest Morozow. On też, wraz z Goretowem dyktował przebieg wydarzeń na III etapie. Nazajutrz okazało się jednak, że ich wychyn zdolni są powtórzyć inni członkowie drużyny: Isajew i Gusiatiukow. To najlepiej świad-czy o przygotowaniu i umiejęt-nościach drużyny radzieckiej oraz o jej wyrównaniu.

Czy Wyścig jest już rozstrzy-gnięty? W klasyfikacji zespołowej

raczej tak. Przewaga ekipy ZSRR jest tak duża, że trudno przypu-z-zać, aby mocnym kolarzom ra-dzieckim mógł ktokolwiek zagro-zić. Morozow, Goretow i Isajew przewożą w klasyfikacji indy-widualnej. Z reguły kolarze ZSRR koncentrowali się przeważnie na zwycięstwie drużynowym, lecz kto wie, czy wobec dużej przew-agi nie zechcą również wygrać Wy-scigu indywidualnie. Napotkają jednak na zwycięży napór rywali, którzy tylko w tej ostatniej kla-syfikacji mogą jeszcze coś zdzi-łać. Miejmy nadzieję, że wśród atakujących pozycje kolarzy ra-dzieckich nie zabraknie reprezen-tantów Polski. (wit)

Piłka ręczna

Polska — Kanada 21:12

W rewanżowym międzypaństwo-wym spotkaniu olimpijskich re-prezentacji Polski i Kanady w piłce ręcznej mężczyzn ponownie zwyciężyli Polacy, tym razem 21:12 (12:4).

Drużyna polska grała skutecznie w obronie, co uwiidoczyło się szczególnie do przerwy, razil je-dnak brak skuteczności strzelec-kiej. Polacy zmarnowali kilkana-scie dogodnych okazji do zdobycia bramek. Kanadyjczycy zaprezen-towali się z dobrej strony.

Polska drużyna wyjeżdża w dniu 18 bm. na czterodniowy turniej do Hiszpanii, a w drodze powrot-nej rozegra dwa mecze z Dani-ą.

Ruch na kortach

Nigdy jeszcze na kortach tenisowych w Poznaniu nie notowane takiego ruchu, jak w ostatnich tygodniach. Podobnie zapewne jest zresztą w całym kraju. „Głównym sprawcą” takiego stanu rzeczy jest Wojciech Fibak, którego wielkie sukcesy w bieżącym roku, znacznie wzmogły zainteresowanie tenisem.

Macierzysty klub Fibaka — GKS Olimpia postanowił wykorzystać sytuację i sięgnąć po młodych i najmłodszych, którzy chcieliby w przyszłości uprawiać ten piękny sport. Mimo, że w gwardyjskich klubie — jak nas poinformowano — jest już na dzisiaj 600! tenisi-stów (wszystkich, bez względu na poziom jaki reprezentują), warto przyklasnąć tej inicjatywie. Na apel Olimpii ogłoszony pod naj-bardziej chyba obecnie chwytli-wym hasłem „Szukamy następ-ców Fibaka” zgłosiło się w miniony poniedziałek przeszło 300 dzie-w-cząt i chłopców. Wstępnej se-lekcji pozostało ich około 100, któ-ry będą dalej szkoleni w gru-pach 20—25 osobowych.

Na plus Olimpii zaliczyć trzeba także i to, że dbając o wychyn, nie zapomina o rekreacji. W każ-d-ą wolną sobotę organizowane bę-d-ą na gołęcińskich kortach otwar-te turnieje rekreacyjne. To na pewno nie jest ze względu na nadmiar chętnych łatwe, tym niemniej zasługuje na kontynu-a-cję.

W pierwszych dniach maja br. na kortach Olimpii zorganizowa-no turniej we wszystkich katego-riach wiekowych (łącznie z rekre-acją), w którym startowało około 150 osób (rekord!) Oto zwycięzcy: seniorzy A. Plewiński AZS pokonał w finale Nackowskiego Warta (rozstawionego z nr 6) 6:4, 6:4, a w grze podwójnej Plewiń-ski i Brzeczewski (obydwaj AZS) pokonali Geldner i Panas z Olim-pii 4:6, 6:3, 6:4; seniorzy — w singlu najlepszą okazała się Ste-fańska Olimpia, która w finale wygrała z Mogilnicką AZS 4:6, 6:6, 6:1; juniorzy — gra pojedy-nicza Stachurski Olimpia — Kiel-basiewicz Olimpia 6:0,6:4, gra pod wójna Stachurski Olimpia — No-wak AZS — Kiebasiewicz, Miler (obydwaj Olimpia) 6:1, 6:2; ju-niorzy — gra pojedyncza Lisz-kowska AZS zwyciężyła Mysz-ki Olimpia 6:3, 6:3. W turnieju po-cieszenia seniorów Gumowski

Znacznym sukcesem zakończył się udział Grzegorza Gołaskiego z Olimpii w rozegranym ostatnio pierwszym ogólnopolskim turnieju w Warszawie. Poznański zwycię-żył w tej imprezie pokonując w finale rutynowanego Stanisława Kończaka Baildon Katowice 4:3, 6:4, 6:3. Wcześniej Gołaski wygrał z 5 innymi, niezłej klasy przeci-w-nikami.

Do redakcji telefonował jeden z czytelników uprawiający tenis „dla zdrowia” na kortach usytu-owanych w ośrodku rekreacyjno-sportowym na Winogradach u zbiegu ulic Słowiańskiej i Obor-nickiej. Prosił za naszym pośred-nictwem, aby wieczorem dłużej paliło się tam światło (obiekt po-siada dobre elektryczne oświetle-nie). On, podobnie jak wiele in-nych osób, tylko o tej porze mo-że grać w tenisa. Sądźmy, że — jeżeli to tylko jest możliwe — kie-rownictwo ośrodka przychylił się do życzeń naszego czytelnika. (ad)

Dwa zwycięstwa Wojciecha Fibaka

W drugiej rundzie między-narodowych mistrzostw W. Brytanii w tenisie, rozgrywa-nych w Bournemouth, nasz re-prezentant Wojciech Fibak po-konał Jairo Velasco (Kolum-bia) 6:3, 4:6, 6:4.

Wkrótce po tym Wojciech Fi-bak odniósł drugie zwycięstwo. W trzeciej rundzie pokonał Anto-nio Munoz (Hiszpania) 6:4, 6:4. W ćwierćfinale Wojciech Fibak który w mistrzostwach rozstawi-on został z nr 5, grać będzie z re-prezentantem Francji Jeanem Francoisem Caujolle. (PAP)

K. Deyna będzie grał w Holandii

Wielokrotny kapitan repre-zentacji Polski, zawodnik war-szawskiej Legii uznany w r. 1974 trzecim piłkarzem świata będzie grał w jednym z Holenderskich klubów. Przeno-siny nastąpią po Olimpiadzie w Montrealu. Tak więc Dey-na będzie mógł wystąpić w drużynie narodowej broniącej złotego medalu zdobytego przed czterema laty w Mona-chium. Informację tę podaje-my za informikiem „Sporto-wiec” z 11 bm. (ad)

Ustalono przyczyny śmierci

W. Podgórskiego

12 bm. Komenda Wojewódzka MO w Nowym Sączu podała do wiadomości, że ustalone zostały przyczyny tragicznej śmierci 20-letniego narciarza, olimpijczyka, Władysława Podgórskiego, który 10 bm. zmarł w Szpitalu Woje-wódzkim w Nowym Sączu. Młode-go narciarza znaleziono nieopod-ł dworca kolejowego w jego ro-dzinnej wsi Rytko z b. poważny-mi obrażeniami ciała zdradzając-y mi, iż został on poturbowany przez samochód.

Po zakończeniu dochodzenia o-kazało się, że Władysław Podgór-ski został potrącony przez samo-chód osobowy marki „Warszawa”. Pojazdem kierował 21-letni Stefan B., wobec którego prokurator re-jonowy w Nowym Sączu zasto-sował areszt tymczasowy. Sprawa tragicznego wypadku stanie przed sądem. (PAP)

Nad Antarktydą

Huragan z szybkością 330 km/godz.

Nad Antarktydą szaleją gwał-towne huragany. W Buenos Aires podano, iż w argentyńskiej bazie antarktycznej zarejestrowano w ubiegłym tygodniu rekordową szybkość wiatru — 330 km/godz. (PAP)

kutki wypadku, któremu uległa matka podstawą odszkodowania dla dziecka

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się reccedensowy proces cywilny przeciwko Towarzystwu Ubez-ieczeń i Reasekuracji „Warta”.

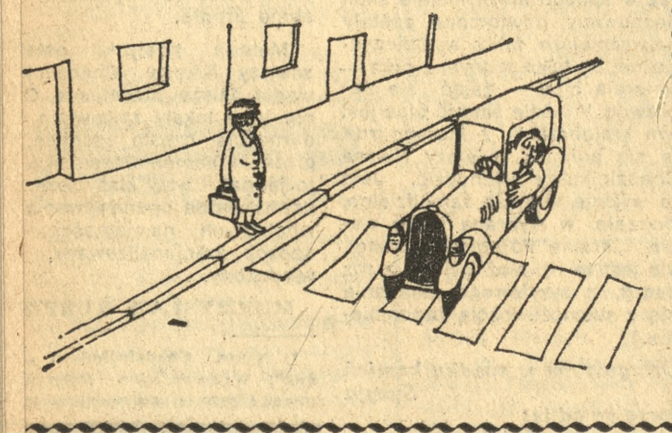
owodowie, małżonkowie żyna i Marek W. wystąpili isądzenie na rzecz ich ma-łniego syna Adama odszko-ania za wyrządzoną krzyw-która spowodowała utratę-wia dziecka. Powódka, bę-w piątym miesiącu ciąży-ła wypadkową samochod-o-uu. Matka jeszcze nie na-onego dziecka doznała lic-z-ł obrażeń ciała. W kilka-sięcy później na świat przy-dziecko, u którego stwier-ło pourazowy wodniak-zaburzenia w rozwoju psy-uchowym. Dziecko przeszo-łesną i skomplikowaną-ację. Czy pomiędzy ura-matki powstałym w wy-padku samochodowego-adami i schorzeniami póź-narodzonego dziecka —-ał związek przyczynowy?

Sąd Wojewódzki, opierając się na wyjaśnieniach biegłych le-karzy — dał odpowiedź twier-dzącą. Biegli stwierdzili, że schorzenie tego typu nie mo-gło być pochodzenia genetycz-nego i powstało w wyniku ura-zu doznanego przez matkę.

Sąd Wojewódzki, biorąc pod uwagę przebyty przez dziecko zabieg operacyjny oraz skut-ki wypadku w postaci zabu-rzeń rozwojowych — zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz syna Grażyny i Marka W. kwotę w wysokości 20 000 zł.

Sąd ustalił także odpowie-dzialność Towarzystwa Ubez-pieczeń „Warta” za dalsze skutki przebytego przez dziec-ko schorzenia, które mogą się ujawnić w przyszłości. (PAP)

HUMOR I SATYRA



FABRYKA SAMOCHODÓW ROLNICZYCH

w Poznaniu

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- automatyczne myjnie szczotkowe do mycia samochodów osobowych wraz z suszarką — w cenie 376.600,— dla odbiorców indywidualnych 436.000,—
- urządzenie rolkowe do sprawdzania hamulców samochodów ciężarowych i autobusów RH-3000 — w cenie 103.500,—
- urządzenie rolkowe do sprawdzania hamulców samochodów osobowych RH-500 — w cenie 47.450,— zł.

Zamówienia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Dział Zbytu Poznań, ul. Warszawska 349, — telefon 700-81, wewn. 35 i 36.

1126-K1

Praca Nauka

Pracownika rolnego z rodziną lub bez przyjmę na trybunale, mieszkanie za trybunale, wynagrodzenie do uzgodnienia. Zygmun Urban, 64-142 Wilkowice Leszczyńskie, woj. Lesz., 517p

Kupno Sprzedaż

Kupię ciągnik C-330 z o. przyrządami. Poznań, Os. Piastowskie 24 m. 32. 47781g

Sprzedam meble antyk. K. Roczek, Mogilno, Świerzeńskiego 4a m. 3, tel. 414pa

Sadzonki goździków (matcznik pochodzenia holenderskiego), chryzantem, gerbery sprzedam. Przyjmę zamówienia, tel. 745-74. 45893g

Sprzedam miocarnię waskomiotną MZ-4, snopowiązałkę, platformę konną 3,5 t. Bogusław Maderak, Janowo, poczta Sroda 63-000 gmina Sroda. 368p

Sprzedam z powodu choroby Velorexa 175 ccm. Cena do uzgodnienia. 67-400 Wschowa, Zakątek Kamienny 1. 518p

Sprzedam większą ilość sadzonek pomidorów gruntowych „Venture” nie wy magające palikowania, „Krakowskie” (wczesne). Turowski, Róża koło Gniezna. 545p

Samochody

Sprzedam samochód Syrenę 105 L nową. Poznań, Ognik 28 m. 2 w godz. 16-18. 48017g

Sprzedam Syrenę 105 Lux nową, tel. 726-15 po godz. 16. 47346g

Lokale

Wrocław! M-2 zamienię na podobne w Poznaniu. Wrocław, tel. 724-26. 46047g

Kupię mieszkanie własno ściowe M-4, M-5 lub M-6 w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45829g.

Nieruchomości

Kupię wille jednorodzinną lub połowę domu bliźniaczego, może być z rozpoczętą budową, najchętniej dzielnica Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46417g.

Teren pod letniak nad jeziorem Rosnówko, Luso wo, Kiekrz kupię lub wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 521p.

Zguby Bózne

Zgubiłem kluczyki z breloczkiem lotniczym PZL. Zwrot za wynagrodzeniem. Bronisław Chmielewski, Jaskiniowa 14. 47718g

Dnia 10 maja br. zaginął czarno-biały wyżeł (w trakcie leczenia), znalazcę wynagrodzić. Poznań, ul. Wodkownia 43 m. 9. 47813g

Cykliowanie parkietów. tel. 32-16-09 Rybarczyk. 46529g

Zakład malarski przyjmie zlecenia, tel. 603-61, Pionkarz. 46483g

WOJEWÓDZKA

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w POZNANIU, ODDZIAŁ NR 2 64-300 NOWY TOMYŚL,
telefon 592, ul. 3 Stycznia 16a

PRODUKUJE SPRZĘT DO WYPOSAŻENIA PLACÓW ZABAW

składający się z 19 elementów.

Dysponujemy prospektami, które możemy przesłać na życzenie klientów.

Zamówienia należy składać do CZSP — Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu Poznań, ul. Kolejowa 19/21, lub bezpośrednio do producenta.

672-K2

U W A G A ! Absolwenci szkół podstawowych

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W ŚREMIE, ulica Czerwonej Armii 49, tel. 316 do 318

OGLASZA ZAPISY UCZNIÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalcającej w Śremie, ul. Janka Krasickiego 19 na rok szkolny 1976/1977 w następujących zawodach:

- ◆ MURARZ-TYNKARZ
- ◆ BETONIARZ-ZBROJARZ
- ◆ CIEŚLA BUDOWLANY
- ◆ DEKARZ-BLACHARZ (od 16 lat)
- ◆ ELEKTROMECHANIK
- ◆ MALARZ BUDOWLANY
- ◆ MONTER WEWN. INST. BUDOWL.
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ ŚLUSARZ-SPAWACZ
- ◆ ELEKTROMONTER

Nauka w szkole trwa 2 lata, a w zawodach elektromechanik, elektromonter 3 lata.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

— narzędzia pracy oraz inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Absolwentów zdolnych i chętnych do nauki kieruje się do Technikum Budowlanego dla Pracujących w Skierszowie, k. Gniezna.

Bliższych informacji udziela i podania wraz z życiorysem i świadectwem zdrowia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych PBR w Śremie, ul. Czerwonej Armii 49 (pokój 107), tel. 316 do 318 wewn. 14.

625-K2

Zakład Badawczy
Konstrukcyjno-Technologiczny
POZNAN

ul. Wilczak 16 a, tel. 20-17-32

ZAKUPI PILNIE PIŁĘ RAMOWĄ względnie TARCZOWĄ do cięcia metalu, max. średnica przecinania 140 mm.

2240-K1

POZNAŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
jednostkom uspołecznionym

BRAMY STALOWE

- rozmiar 360 × 360
- rozmiar 120 × 240

Zamówienia należy składać bezpośrednio do Hurtowni nr 5 w Gnieźnie, ul. Orcholska, telefon 38-67 oraz do Hurtowni nr 4 w Lesznie, ul. Fabryczna, telefon 20-52.

2173-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego w Poznaniu - Oddział Restauracji i Kawiarni — przyjmie do pracy:

- bufetowe, pomoce w bufecie — wykształcenie zasadnicze lub podstawowe plus praktyka;
- kelnerki, podające do stołu — wykształcenie zasadnicze lub podstawowe plus praktyka;
- pomoce kuchenne, zmywaczki, sprzątaczkę, pomoce ciastkarsza — wykształcenie podstawowe;
- cukierników — wykształcenie zasadnicze zawodowe, wzgl. podstawowe i świad. czeladnicze lub mistrza;
- kucharzy — wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe i świadectwo czeladnicze;
- blokierki — wymagane wykształcenie średnie;
- robotników;
- agentów — do prowadzenia zakł. gastronomicznych (agencja zryczałtowana) — wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze gastronomiczne plus praktyka.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Osobowych — Poznań, Kramarska 1, pokój 18. 2332-K1

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu,

ul. Chudoby 24, telefon 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

w naukę zawodu o specjalności

montera zewnętrznej sieci komunalnej.

Przedsiębiorstwo dysponuje miejscami w internacie. Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących.

2496-K1

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 1976 r. zmarł nasz pracownik

JÓZEF LIPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 maja 1976 r. o godz. 11.00 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy Zjednoczonych Zakładów Urządzeń Jądrowych

„POLON” Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu

1149-K3

Dnia 10 maja 1976 r. zmarła

BOLESŁAWA RYPIŃSKA

była długoletnią pracownicą i koleżanką. Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa — Dyrekcja oraz współpracownicy Zakładu Doświadczalnego Technologii Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „Plasto-Propast” w Poznaniu

47873g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 maja 1976 r. zmarł

prof. dr inż. KORNEL WESOŁOWSKI

nestor polskich metaloznawców, profesor Politechniki Warszawskiej, nauczyciel wielu pokoleń polskich inżynierów, przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Metaloznawczego. Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Metaloznawczego

47929g

† Dnia 12 maja 1976 roku zmarła w 79 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA REMPULSKA

z domu NIKLASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Dom żałoby: ul. Piękna 30a. 1153-U3

Dnia 12 maja 1976 r. zmarł b. długoletni i zasłużony pracownik

CZESŁAW ŁASZCZESKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej i Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu oraz

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja 1976 r. o godzinie 11.00 na cmentarzu komunalnym Poznań — Miostowo. 1152-K3

† Dnia 11 maja 1976 r. zasnął w Panu, po długich cierpieniach, śp.

PELAGIA KMIECIKOWSKA

pełna troskliwości, poświęceń i dobroci serca, moja nad wszystko ukochana matucha i nasza ciocia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Córka z rodziną

Ul. Inżynierska 3. 48076g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz zasłużony i oddany działacz AW

koł. LUDWIK MAMROCHA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14. V 1976 r. o godzinie 13.00 na cmentarzu na Junikowie.

Zarząd Automobilklubu Wielkopolskiego

1150-K3

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza nigdy niezapomniana i najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78

ANTONINA KLOREK

z domu IDZIOR

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

córki z rodzinami

Ul. Narewska 4. 48031g

Dnia 12 maja 1976 r. odeszła od nas nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 56

MARIANNA JARZYNA

z domu BRYLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

48030g

† Dnia 13 maja po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka, bratowa, ciocia, przeżywszy lat 63

ANNA BERESZYŃSKA

z domu JANOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Murwaniej Gościnie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Murwana Goślina, ul. Poznańska 17. 48026g

† Dnia 11 maja 1976 r. po ciężkiej, długotrwałej chorobie zmarł w wieku 78 lat, śp.

LUDWIK MAMROCHA

rzeczoznawca samochodowy

najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek, brat i wujek. Człowiek wielkiego serca, niezawodny przyjaciel. Kapitan rez. Wojska Polskiego, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w głębokim smutku

córka i rodzina

27-B

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, śp.

WALENTY KIERCZYŃSKI

inżynier architekt

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Rybaki nr 31 m. 6. 47982g

Dnia 11 maja zmarł po długich i ciężkich cierpieniach ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 52

MIECZYSLAW CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. na cmentarzu górczyńskim o godz. 11.00.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Świerczewskiego 124b m. 12. 48051g

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św.

ks. prałat FELIKS SZLESZKOWSKI

były długoletni proboszcz w Makoszycach i były dziekan Dziekanatu Bralińskiego.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła w Makoszycach w piątek, 14 bm. o godz. 18.00.

Pogrzeb w sobotę, 15 bm. o godz. 11.00.

Kapłani

Dziekanatu Bralińskiego

48027g

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, śp.

MARTA PIĄTEK

z domu WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Śniadeckich 21. 1155-U3

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 38, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, śp.

ZYGMUNT KAŁUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi k. Stęszewa, 15 bm. o godz. 11.00.

Pograżona w smutku

rodzina

Bedlewo, ul. Parkowa 5. 48029g

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 59, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

CZESŁAW ŁASZCZESKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

1154-U3

